

# MIESIĘCZNIK PARAFII WIELKOPOLSKICH

Nr 3/2023

Miesięcznik redagowany i finansowany przez parafian

Marzec 2023

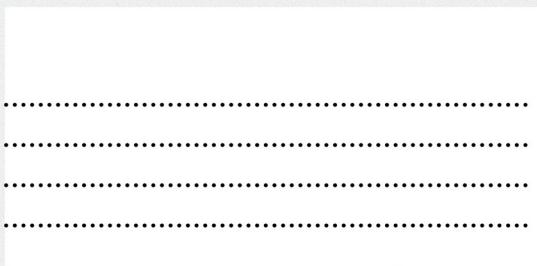
## Bezkarność wojennych przestępców

Wojna na Ukrainie trwa, jest tam ogromna rzeź ludzi, mafia niezwykle sprawnie czuwa nad tym, aby obydwie strony miały sprzęt, służący do urządzania tej rzezi ludzi. Mafia niezwykle sprawnie czuwa nad tym, aby nieliczni psychopaci – mordercy, znajdujący się zarówno po rosyjskiej, jak i też ukraińskiej stronie, byli całkowicie bezkarni. Już w czasach pokoju mafia czuwała nad tym, aby mordercy byli bezkarni. Mafia ma takich psychopatów – morderców również w Polsce, których ciągle ochrania, po to, aby w czasie wojny ci mordercy chętnie zabijali wielkie ilości ludzi. Jak bardzo są bezkarni mordercy, to chcę opisać to na przykładzie pewnego psychopaty - mordercy w Polsce, którego mafia ochrania, więc policjanci, prokuratorzy, sędziowie nie chcą prowadzić żadnych postępowań wobec tego mordercy, pomagają w ten sposób temu mordercy w czynieniu następnych morderstw i przestępstw. Jest obojętnym to, jakie dowody ludzie dostarczają, na czynione przez tego mordercę mordy i inne przestępstwa, gdyż funkcjonariusze, świadomie pisząc kłamstwa, umarzają wszystkie postępowania wobec tego mordercy. Nigdy nie zdołano funkcjonariuszy nakłonić do tego, aby od tego mordercy pobrano odciski palców, czy też jego śliny, naskórka, itd. A to przecież dałoby więcej dowodów na to, że ten morderca dokonał mordu, czy też innego przestępstwa. Dlatego ten morderca, czując się całkowicie bezkarnym, już od wielu lat zabija ludzi, podpala budynki i lasy, gwałci dziewczyny i kobiety, włamuje się do budynków, gdzie dokonuje kradzieży. Chcę teraz opisać niektóre przestępstwa, dokonywane przez tego mordercę, gdzie były dobre dowody, ale organy ścigania umorzyły postępowania wobec tego mordercy. Zdarzyło się tak, że ten morderca podpalił nowy budynek, nowoczesnej obory, mogący pomieścić chyba ponad 100 sztuk bydła. Przy ścianie budynku tej obory leżało suche siano, na poddaszu tej obory było składowane suche siano. W biały dzień ten morderca podszedł do tej obory, podpalił leżące przy ścianie budynku obory siano. Następnie, z pobliskich krzaków i drzew wyłamywał suche drewno, dorzucał do ognia, aby siano się lepiej paliło. Kilka osób, dobrze znających tego mordercę, obserwowało to, co ten morderca czynił przy tej oborze. Nowy budynek tej nowoczesnej obory, doszczętnie spłonął, zostały się tylko mury. Organy ścigania umorzyły postępowanie wobec mordercy. Udawano, że wierzy się tylko jego wyjaśnieniom, nie wierzy się zeznaniom innych osób. Nijak nie chciano pobrać odcisków palców tego mordercy. A temu mordercy nie udało się wyłamać niektórych kawałków suchego drewna w pobliskich krzakach i drzewach, tam były przecież jego odciski palców. Teraz opiszę jeszcze lepiej udokumentowane przestępstwo tej osoby. Pewnego dnia podpalał on suchą trawę, dochodzącą do lasu. Czynił tak, aby pożar zajmował coraz większy obszar. Był on obserwowany aż przez dwie kamery Nadleśnictwa. A Nadleśnictwa w Polsce mają naprawdę bardzo dobry sprzęt do

obserwacji, na nagrany filmie wygląda tak, jakby kamera była kilkanaście metrów od podpalacza, na tym filmie widać więc dokładnie twarz podpalacza. Leśniczy, obserwujący podpalacza, zadzwonił po Straż Pożarną, powiedział, aby szybko, ale po cichu podjeżdżali do pożaru, to może im się uda jeszcze złapać podpalacza. Tak też się stało, strażakom udało się złapać podpalacza, wszystko było nagrane na filmie. Ale później, od leśniczego, ani na Policji, ani w Prokuraturze, nijak nie chciano przyjąć kasety z tym filmem. Również nie chciano przesłuchać leśniczego, ani na Policji, ani w Prokuraturze. Dlatego leśniczy, tę kasetę z nagrany filmem, pokazującym podpalacza, złożył w Nadleśnictwie. Później umorzono postępowanie wobec podpalacza – mordercy. Następnie ten podpalacz – morderca, z pomocą mafii, zamordował tego leśniczego w taki sposób, aby były podane inne przyczyny śmierci leśniczego. Chodziło o to, aby leśniczy nie opowiadał ludziom tego, co się stało. Kasetę z filmem, złożoną przez leśniczego w Nadleśnictwie, zaginęła. Widocznie mafia tę kasetę wykradła. Osoba z naszej redakcji jeździła do tamtego Nadleśnictwa, pytać się, czy jest tam ta kasetę z filmem, złożoną przez leśniczego, pokazująca podpalacza. W Nadleśnictwie mówiono, że dobrze pamiętają, że leśniczy składał taką kasetę. Próbowano znaleźć tę kasetę z filmem. Ale bezskutecznie. Jedynym pozytywnym skutkiem, jaki stał się po zamordowaniu tamtego leśniczego, było to, że w tamtej okolicy nie było już więcej tak częstych pożarów. Przedtem plagą były częste podpalenia budynków, oraz częste podpalenia lasów. Szczególnie chętnie podpalano stodoły, oraz wiaty ze sprzętem rolniczym. My w redakcji znamy nazwiska niektórych, poszkodowanych podpaleniami rolników. Pewnemu rolnikowi podpalono stodołę i inne budynki, spłonął wtedy, prawie nowy, chyba dwuletni, duży kombajn zbożowy, dwa ciągniki, oraz kilka sztuk innego sprzętu rolniczego. Oprócz leśniczego, to ten morderca zabił wielu innych ludzi. My w redakcji znamy nazwiska niektórych ludzi, zamordowanych przez tego mordercę. Gdy ten morderca dokończył udanych mordów, to chyba nigdy nie było żadnych postępowań wobec tego mordercy. Ale w przypadkach, gdy zabijanemu człowiekowi udało się wywinąć z rąk tego mordercy, to wtedy były zaczynane postępowania wobec tego mordercy, gdyż ten, któremu udało się uratować życie, zgłaszał usiłowanie zabójstwa na Policję. Ale nigdy to nic nie dało, gdyż policjanci i prokuratorzy nie chcą pobrać odcisków palców od mordercy, nie chcą właściwego zbadania miejsc dokonywania mordu, pisząc świadomie kłamstwa, pomagają mordercy w tym, aby był bezkarny, aby mógł dalej popełniać następne mordy i inne przestępstwa. Opiszę taki przypadek usiłowania zabójstwa. Pewien mężczyzna, który dobrze znał tego mordercę, wybrał się rowerem nad rzekę Wartę, aby tam łowić wędką ryby. W okolicy nie było żadnych, innych osób. Nagle nad rzekę przyjechał ten morderca. Zaczęli rozmawiać. Morderca wpadł w złość, powiedział, że go zabije. Potem morderca zaczął czynić to zabijanie. Tak zmasakrował tego mężczyznę, że ten był ledwo żywy. Następnie morderca wrzucił rower tego mężczyzny do rzeki Warty. Morderca wyrwał długą żerdź z pobliskiego płotu, zaciągnął tego, ledwo żywego mężczyznę do miejsca, gdzie już 1 metr od brzegu, było w rzece ponad dwa metry głębokości. W tym miejscu, wepchnął tego mężczyznę do wody. Następnie, trzymaną w ręku żerdzią, morderca zaczął wpychać tego mężczyznę pod powierzchnię wody. Przez jakiś czas, udawało się mordercy, trzymać tego mężczyznę całkowicie pod powierzchnią wody. Ale w tym miejscu, prąd rzeki był dosyć silny. Dlatego prąd rzeki wyrwał ciało tego mężczyzny spod żerdzi, zaczął nieść w kierunku środka rzeki. Chcąc uratować życie, mężczyzna się nie ruszał, udawał nieżywego. Morderca obserwował

tego mężczyznę z brzegu rzeki. Widząc, że się nie rusza, nie podążał za nim. Prąd niosł tego mężczyznę w dół rzeki, coraz dalej od mordercy. Gdy był już w dalekiej odległości od mordercy, to wydostał się na brzeg rzeki. Udał się po pomoc. Ten topiony mężczyzna znalazł się w szpitalu, zaś jego rodzina zaczęła czynić działania w organach ścigania, o ściganie tego mordercy. Policjanci nijak nie chcieli się udać na miejsce dokonywania mordu, nie chciano również pobrać odcisków palców od mordercy. Topiony mężczyzna był tak uszkodzony na ciele, że przez rok czasu leżał w szpitalach. Przez długie miesiące nie było pewne to, czy będzie żył, czy też umrze. Lekarzom ledwo, ledwo udawało się ratować jego życie. W tym czasie rodzina tego mężczyzny działała, były odwołania aż do Warszawy. Przez długie lata były sprawy na Policji, w Prokuraturach i Sądach. Te sprawy były robione tylko po to, aby wyciągnąć od rodziny mordowanego mężczyzny, jak największe pieniądze na adwokatów. Jeśli wcześniej, żaden funkcjonariusz się nie udał na miejsce dokonywania mordu, również nijak nie chciano pobrać odcisków palców od mordercy, to z góry było wiadomym, że ten morderca, na samym końcu, będzie całkowicie niewinny. Zaś mordowanego mężczyznę, ten morderca, podczas dokonywania mordu, tak uszkodził na ciele, że ten mężczyzna został inwalidą, pobiera rentę inwalidzką. Nie wiem całkiem, czy to prawda, ale coś tak słyszałem, że na samym końcu, w organach ścigania, byli tak perfidni ludzie, że oskarżyli tego inwalidę o to, że fałszywie oskarżał tego mordercę o usiłowanie dokonania zabójstwa, dlatego powinien temu mordercy zapłacić odszkodowanie. Jest całkiem możliwe, że w ten sposób pomaga się finansowo temu mordercy, w dalszym dokonywaniu morderstw i innych przestępstw.

W załączonej części pisma do Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka z dnia 4-05-2021,



4-05-2021  
 Helsińska Fundacja  
 Praw Człowieka  
 ul. Wiejska 16  
 00-490 Warszawa

Mam dowody w postaci faktów, pism i fotokopii pism na to, że funkcjonariusze już od kilkudziesięciu lat pomagają psychopacie mordercy w dokonywaniu morderstw. Niweczy się dowody dokonywania mordu, lub nie przyjeżdża się na miejsce dokonywania mordu. Lub nie zamieszcza się do akt badań kryminalistycznych, dokonywanych przez policjantów na miejscu dokonywania mordu, tak było w sprawie sygn. 444/2017. Pisemnie zwróciłem się o wydanie mi kopii, prokurator nie odpowiada na żadne moje pisma, udało mi się zrobić dużo fotokopii, w tym spis treści akt, jest chyba teraz niemożliwym wstawianie fałszywych pism do akt. Akta są dowodem tego, że mafia kieruje postępowaniami na Policji, w Prokuraturach i Sądach, funkcjonariusze kłamiąc, umarzają wobec mordercy wszystkie sprawy i pomagają mordercy w dokonywaniu następnych przestępstw i morderstw. Proszę, aby osoba z Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka udała się do Prokuratury w ..... celem czytania akt i zrobienia fotokopii pism, później ewentualnie uzyskania kopii niektórych pism. Ja również postaram się być obecnym przy czytaniu akt, będę pokazywał które pisma trzeba fotografować, znam sprawę, znam akta, gdyż 2 razy umożliwiono mi czytanie akt. Celowo zamieszczono do akt dużo pism nietyczących sprawy, aby wszystko zagmatwać i w ten sposób pomóc mordercy. Protokół przesłuchania pokrzywdzonego jest bardzo długi i prawie że pisany nieczytelnie, po to, aby go nikt nie czytał. Wykluczam od odpowiedzialności tylko pierwsze pismo, pisane przez policjanta w samochodzie, na miejscu dokonywania mordu, tu trzeba usprawiedliwić napisanie słabo czytelnego pisma. Akta są dowodem przestępczych działań funkcjonariuszy, dlatego nie można ściągać akt do Warszawy, zanim nie będzie się miało kopii, lub fotokopii większości pism z akt sprawy. Wcześniej przesłanie akt mafia może wykorzystać do zniszczenia, lub zagubienia akt. Obecnie przesyłam 4 moje pisma opisujące sprawę, 1 pismo Prokuratury, które otrzymałem 7-04-2021, oraz kopię pisma Miesięcznika Parafii Wielkopolskich, które pokazuje, że nawet możliwość opisania spraw w gazecie nie potrafi zmusić funkcjonariuszy do działań wobec mafijnego mordercy, nawet takich działań, które zapobiegłyby czynieniu przestępstw (w tym morderstw) w przyszłości.

jest częściowo opisane jedno z kolejnych, następnych morderstw, dokonywanych przez tego mordercę. Do dzisiaj nie ma odpowiedzi na to pismo. W Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka nikt nie chce rozmawiać o tym piśmie. Będące w rękach mafii polskie media nie opisz takich spraw. Jest przechowywana zakrwawiona odzież mordowanego człowieka, na którym ten morderca leżał i klęczał. Podczas dokonywania mordu, ten morderca, gołymi rękoma, niezwykle silnie chwycił za tę odzież. Morderca był bardzo zmęczony, pluł ze zmęczenia śliną. Dlatego na tej zakrwawionej odzieży muszą być odciski palców mordercy, ślina mordercy, oraz resztki naskórka z dłoni mordercy. Ale nijak nie można wymusić tego, aby od mordercy pobrano odciski palców, ślinę, oraz trochę naskórka. Gdyby to uczyniono, to przecież morderca tak by się wystraszył, że przestałby dokonywać morderstw. A mafii chodzi przecież o to, aby mordercy czuli się całkowicie bezkarni przy dokonywaniu morderstw. Mafia potrzebuje takich morderców, na planowaną wojnę. Wtedy przecież nie tylko zagraniczni mordercy, ale również polscy mordercy, będą zabijać ogromne ilości ludzi, czując się całkowicie bezkarnymi w tym zabijaniu. Czy ktoś nam pomoże w tym, aby prokuratorzy, sędziowie napisali pismo o pobraniu odcisków palców, śliny, naskórka od tego mordercy? Rząd tutaj nie może pomóc. Prokuratorzy, sędziowie są całkowicie niezależni od poleceń Ministra Sprawiedliwości. Ale są całkowicie zależni od mafii, słuchają się tylko mafii. Tutaj mogą pomóc tylko media, opisując to, że nie chce się pobrać odcisków palców od wielokrotnego mordercy. A łatwo się pobiera odciski palców od wszystkich innych ludzi. Podobno teraz pobiera się odciski palców od ludzi, wyrabiających nowe dowody osobiste i paszporty. Przecież to potrzebne jest tylko mafii, do przestępczych celów. Były przedtem w Polsce gangi odcinaczy palców. W mediach ucichło teraz o tym, gdyż mafia planuje, aby składać odciski palców w bankach, przy wypłacaniu pieniędzy. W przyszłości odcisk palca ma być ważniejszy, niż podpis. Będzie wtedy raj dla mafijnych morderców. Będą oni mogli ludziom, mającym pieniądze, odcinać palce, w ten sposób zabierać sobie ich pieniądze z banków.

Lech Konczak

OD REDAKCJI: zapraszamy osoby chętne do redagowania miesięcznika. Każda osoba może pisać artykuły o nurtujących ją sprawach, dzielić się przemyśleniami i niepokojami. Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich skracania i zmiany tytułów. Każdy autor będzie ponosił odpowiedzialność za swój tekst – księża nie ponoszą odpowiedzialności za jego treść. Każdy ma prawo na swój koszt kopiować miesięcznik i cytować artykuły pod warunkiem podania źródła.

**DRUKARNIA MIĘDZYCHÓD**  
Najlepsze usługi w atrakcyjnych cenach

Tel. kom.: 723 723 142

Tel.: (95) 74 823 36

ul. Bolesława Chrobrego 6,  
64-400 MIĘDZYCHÓD

biuro@drukarnia-miedzychod.pl

www.drukarnia-miedzychod.pl